I List do Koryntian

Rozdział 13

**Miłość jest największym darem**

**1**. Choćbym mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłości bym nie miał, byłbym miedzią dźwięczącą lub cymbałem brzmiącym. **2**. I choćbym miał dar prorokowania, i znał wszystkie tajemnice, i posiadał całą wiedzę, i choćbym miał pełnię wiary, tak żebym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym. **3**. I choćbym rozdał całe mienie swoje, i choćbym ciało swoje wydał na spalenie, a miłości bym nie miał, nic mi to nie pomoże. **4**. Miłość jest cierpliwa, miłość jest dobrotliwa, nie zazdrości, miłość nie jest chełpliwa, nie nadyma się, **5**. Nie postępuje nieprzystojnie, nie szuka swego, nie unosi się, nie myśli nic złego, **6**. Nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się raduje z prawdy; **7**. Wszystko zakrywa, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko znosi. **8**. Miłość nigdy nie ustaje; bo jeśli są proroctwa, przeminą; jeśli języki, ustaną, jeśli wiedza, wniwecz się obróci. **9**. Bo cząstkowa jest nasza wiedza i cząstkowe nasze prorokowanie; **10**. Lecz gdy nastanie doskonałość, to, co cząstkowe, przeminie. **11**. Gdy byłem dziecięciem, mówiłem jak dziecię, myślałem jak dziecię, rozumowałem jak dziecię; lecz gdy na męża wyrosłem, zaniechałem tego, co dziecięce. **12**. Teraz bowiem widzimy jakby przez zwierciadło i niby w zagadce, ale wówczas twarzą w twarz. Teraz poznanie moje jest cząstkowe, ale wówczas poznam tak, jak jestem poznany. **13**. Teraz więc pozostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy; lecz z nich największa jest miłość.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01